

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

Trasa wycieczki: MAJÓWKA - DZIEŃ IV

czas trwania: 1 dzień, typ: samochodowa, liczba miejsc: 8, stopień trudności:
bardzo łatwa

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

Propozycja jednodniowej wycieczki samochodowej z bazy wypadowej w Karkonoszach. Idealna propozycja na weekend majowy, planowana na potrzeby 3-pokoleniowej rodzinnej grupowej wycieczki, z uwzględnieniem najpiękniejszych zabytków regionu oraz nieco bardziej osobliwych atrakcji. Idealna propozycja dla podróżujących z osobami starszymi i dziećmi. Wycieczka typowo samochodowa; pomijająca typowe szlaki górskie, nie mniej jednak zawierająca dużo atrakcji związanych z przyrodą. Trasa omija zabytkowe kościółki i muzea, w których nie ma nic niezwykłego poza datą pochodzenia, za to zawierająca perły Dolnego Śląska, takie jak pałace w Wojanowie oraz zamek w Książu. Ten ostatni jest głównym punktem programu tej wycieczki nie tylko ze względu na walory zabytkowe, historyczne, turystyczne i architektoniczne oraz atrakcje w jego najbliższej okolicy, ale również ze względu na odbywający się tam w każdy weekend majowy Festiwal Kwiatów i Sztuki. Każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Życzę udanych podróży i odkrycia na trasie niezwykłych nieopisanych jeszcze atrakcji. :)

Program wycieczki



Chełmsko Śląskie "Dwunastu Apostołów"

Podgórskie tereny Sudetów słynęły z produkcji świetnej jakości płótna Inianego. Na handlu tym wyrobem wzbogaciły się Jelenia Góra, Świdnica, a także Wrocław. Cystersi z Krzeszowa, do których należało Chełmsko Śląskie, sprowadzili tkaczy płótna z Czech i zbudowali dla nich w 1707 r. zespół dwunastu podcieniowych domów, zwanych dziś "Dwunastoma Apostołami". W tym samym czasie dla bawarskich tkaczy adamaszku wzniesiono siedem murowano-drewnianych domów, nazwanych później "Siedmioma Braćmi".

Osiadła tkaczy budowano zwykle nad potokiem, w którym mogli moczyć płótno, w terenie pagórkowatym, by potem na południowych zboczach bieląc je w słońcu. Konieczna była też obfitość drewna do uzyskiwania potażu potrzebnego do bielienia tkanin. Z niezwykle malowniczych "Dwunastu Apostołów" ocalało jedenaście domów i dziś są atrakcją turystyczną. Z zespołu "Siedmiu Braci" pozostał niestety tylko jeden. Pozostałe spłonęły w latach 50. XX w. Domy tworzące zespół "Dwunastu Apostołów" to dziś jedyny tego typu obiekt w Polsce. Stoją przy ulicy Sądeckiej. W domu pod numerem 15 mieści się sympatyczny sklepik z pamiątkami.

Można tu kupić wyroby z lnu. Pod numerem 19 działa jedyny w "Dwunastu Apostołach" warsztat tkacki. Pan Zbigniew Białas prowadzi pracownię artystycznego tkactwa ręcznego. Warto zobaczyć pracujących przy krosnach lub samemu spróbować zgłębić tajniki tkania. Izba działa przez cały rok, codziennie w godz. 9.00-17.00.

50°39'57"N 16°04'22"E | na mapie:A



Golińsk Skały Adrspaskie (Adršpašské skály)

Z geologicznego punktu widzenia Góry Stołowe znajdują

kontynuację po czeskiej stronie granicy. "Umykają" z Polski w kierunku północno-zachodnim. W Czechach pasmo jest określane mianem Broumowskej vrchoviny. Ich szczyty są wyraźnie niższe od naszego Szczelińca, ale można tu znaleźć zakątki równie atrakcyjne krajobrazowo.

Pełnia doznań będzie udziałem tych, którzy zobaczą zarówno polskie jak i czeskie atrakcje Gór Stołowych. U nas wędruje się przez skalne labirynty w szczytowych partiach gór. Oprócz fascynujących skałek można więc podziwiać rozległe górskie widoki. W Skałach Adrspaskich chodzi się określną trasą poprowadzoną dnem malowniczych kanionów. O ile na Szczelińcu częściej spogląda się w dół, to w adrspaskim Skalnym Mieście głowy zwiedzających pozostają bez mała cały czas mocno zadarte do góry. Trasa wiedzie u podnóża kilkudziesięciometrowej wysokości bloków piaskowców o stromych ścianach, niejednokrotnie przypominających wieże czy iglice. O skali tych form świadczy to, że niektóre z ich szczytów zostały zdobyte przez wspinaczy dopiero w latach 60. XX w.

W ciasne kaniony Skalnego Miasta wciskają się wody źródłowego odcinka rzeki Metui (Metuje). Trasę zwiedzania poprowadzono częściowo wzdłuż jej biegu. Dzięki podpiętrzeniu wód Metui, pośrodku skalnego miasta znajduje się jezioro. Dużą atrakcją są tutaj proj´zd’ki na lodičkach, czyli krótkie spacery łodziami. Do Skał Adrspaskich można dojechać przekraczając granicę państwa w Lubawce, Golińsku lub Tłumaczowie. Wejście do rezerwatu znajduje się w miejscowości Doln´ Adršpach. W pobliżu stacji kolejowej jest duży parking i dwa punkty kasowe. Oddzielnie kupuje się bilet wstępu do rezerwatu i na spacer łodziami.

Skalne Miasto jest czynne przez cały rok, codziennie w godz. 8.00-18.00. Łodzią można popłynąć w okresie od maja do października w godz. 9.00-17.00.

50°36'39"N 16°07'01"E | na mapie:B



Sokołowsko

Zapomniany kurort

Wyobraźmy sobie, że pojawia się skuteczna terapia zwalczająca np. śmiertelne nowotwory. W uroczej górskiej dolinie powstaje sanatorium, gdzie z powodzeniem zwalczą się trapiące ludzi nieuleczalne wcześniej choroby. Można się domyślać, że w celu ratowania zdrowia zjeżdżałyby do takiego miejsca tłumy pacjentów.

Taka historia wydarzyła się naprawdę na początku lat 50. XIX w. w Sokołowsku. W niewielkiej górskiej wsi dr Hermann Brehmer założył sanatorium, w którym skutecznie leczył niezwykle groźną, śmiertelną gruźlicę. Skorzystał z osiągnięć hydroterapeutycznych Vincenza Priessnitza z Jesenika, dodał od siebie specjalną dietę i obowiązkowe długie spacery i w krótkim czasie do Sokołowska zaczęły ściągać tysiące kuracjuszy z całej Europy. Bardzo ważną rolę w sanatoriach Sokołowska pełniły rozległe parki. Ich alejki i promenady zaprojektowano tak, by bez wywoływania zadyszek służyły codziennym zdrowotnym spacerom, "przepisywanym" pacjentom przez uzdrowiskowych lekarzy.

Sokołowsko, zwane wtedy Görbersdorfem, było pierwszym na świecie kurortem, w którym zwalczano gruźlicę. Na jego wzór tworzono szwajcarskie Davos. Goszczący w Sokołowsku Tytus Chałubiński zafascynowany tutejszymi osiągnięciami medycznymi podjął trud odnalezienia podobnego miejsca w Karpatach. Inspirowany Sokołowskiem wylansował Zakopane.

Obecnie świat zna doskonale Davos, Polacy tłumnie najeżdżają Zakopane, a o Sokołowsku praktycznie zapomniano. Sanatorium dra Brehmera, po wojnie nazwane "Grunwaldem", popada w ruinę. Olbrzymi budynek z 1862 r., przypominający gotyckie zamczysko, po niedawnym podpaleniu chyba nie przyciągnie już żadnego inwestora. Obiekty sanatorium, gdzie po raz pierwszy na świecie skutecznie walczone z gruźlicą, czeka techniczna śmierć, a potem niechybna rozbiórka. W Sokołowsku przetrwało do dzisiaj dawne sanatorium dra Theodora Römplera, obecnie "Biały Orzeł". Jak przed laty leczy się tu choroby płuc. Na zapleczu budynku ocalała pamiętająca najlepsze lata efektowna kryta promenada. W parku stoją nieliczne już rzeźby ogrodowe. Wokół "Białego Orła" i "Grunwaldu" zachowały się dawne kuracyjne ścieżki prowadzące w malownicze Góry Suche.

50°41'05"N 16°13'59"E | na mapie:C



Wałbrzych Książęca palmiarnia

Wielu mężczyzn mawia: "dużo wydają bo mam stary samochód i młodą, piękną żonę". Pomijając kwestie automobilowe, książę na Książu i Pszczynie, Jan Henryk XV von Hochberg mógłby się zgodzić z częścią powiedzonka poświęconą żonom. Dysponując budżetem jednego z możniejszych rodów Europy, w latach 1911-1913 zbudował w pobliżu zamku w Książu palmiarnię. Podobno po to, by mieć pod ręką zawsze świeże naręcza kwiatów dla żony, a na książęcy stół egzotyczne owoce i warzywa.

Palmiarnia w Lubiechowie wyróżnia się wśród palmiarni europejskich wysokością centralnej kopuły sięgającej 15 m! Z galerii spacerowej można spoglądać na 120-letnie palmy daktylowe a także na położony w oddali Wałbrzych i otaczające go góry. W palmiarni warto zobaczyć krzewy kawowca i bananowca. Owocują mandarynki i cytryny. Pokażne rozmiary osiągają kolczaste wilczomlecz, agawy, aloesy i opuncje. Ściany dla pnączy i tunele tworzące urocze zaułki wymurowano z brył porowatego tufu sprowadzonego dla książęcej satysfakcji prosto ze stoków sycylijskiej Etny.

Poza spacerem, w podwałbrzyjskim tropiku pod szklę można wstąpić do kawiarni Pod Tropikiem i dokonać zakupów w sklepie z egzotycznymi roślinami. Palmiarnia jest czynna codziennie w godz. 10.00-18.00 (w weekendy do 19.00).

50°49'48"N 16°18'31"E | na mapie:D



Wałbrzych Książ - Perła Śląska

Książ pod Wałbrzychem to jeden z największych zamków w Europie, trzeci pod względem wielkości w Polsce i największy na Dolnym Śląsku. Założony został w latach 1288-1291 przez księcia świdnicko-jaworskiego Bolka I Surowego.

Po licznych zmianach i przebudowach ma dziś ponad 400 pomieszczeń i jest niezwykłą mieszanką różnych stylów. Trudno się więc dziwić, że ten ulokowany na wysokim skalnym cyplu w zakolu Pełcznicy zamek nazywany był niegdyś "Perłą Śląska". Dwanaście tarasów (jakiż z nich widok!) zajmuje obszar ponad 12 ha. W rozległym parku stoją m.in. ruiny Starego Książa, który powstał w końcu XVIII w. jako romantyczna budowla udająca stare gotyckie zamczysko.

Zamek z przyległymi dobrami należał przez wieki do potężnego rodu Hochbergów. Stąd w Książu bywali najwięksi ówczesnego świata, książęce pary, następcy tronów, magnaci. Był tu John Quincy Adams, późniejszy prezydent Stanów Zjednoczonych, a także podejrzliwy car Mikołaj I, który po parku jeździł wyłącznie krytym powozem, a słynne tarasy zwiedzał w towarzystwie ochrony.

Utrzymanie zamku kosztowało rocznie pół miliona dolarów. Pięciosobowa rodzina zamieszkująca Książ żyła z pracy 9 tys. ludzi, wśród których było 5 tys. górników. Mimo tego Hochbergowie popadli w kłopoty finansowe. Książę był zmuszony udostępnić rezydencję turystom. Rocznie przyjeżdżało tu 80 tysięcy osób.

W 1939 r. lasy i folwarki Hochbergów przejął za długi skarb państwa, a w 1941 r. władze III Rzeszy skonfiskowały zamek. Paramilitarna organizacja Todta zabrała się za przerabianie rezydencji na kwatery główną Hitlera. W 1945 r. reszty zniszczenia dokonali radzieccy żołnierze.

Dzisiaj Książ udostępniony jest do zwiedzania, ale tylko nieliczne wnętrza zachowały dawny wygląd. Wspaniała była zamku i kapitalne położenie plasują go wśród

najpiękniejszych tego typu miejsc w Polsce. Wypielegnowane tarasy ze strzyżonymi krzewami, kwietnymi rabatami i fontannami przypominają najlepsze lata zabytku. Przy rozległym parku można zwiedzać Państwowe Stado Ogierów z krytą ujeżdżalnią o powierzchni 800 m². W całości została zbudowana z drewna modrzewiowego.

Zamek leży na zielonym Szlaku Zamków Piastowskich.

Zwiedzanie Zamku Książ:

maj-wrzesień - przez cały tydzień w godz. 10.00-17.00,

październik - w godz. 10.00-16.00 (w poniedziałki nieczynne),

listopad-marzec - w godz. 10.00-15.00 (w poniedziałki nieczynne),

kwiecień - w godz. 10.00-17.00 (w poniedziałki nieczynne).

50°50'32"N 16°17'30"E | [na mapie:E](#)



Wieściszowice Kolorowe jeziora

Do 1925 r. pod Wieściszowicami pracowała witrólejnia, czyli wytwórnia kwasu siarkowego. Przerabiano w niej łupki pirytonośne, pochodzące ze złóż odkrytych w górującym nad miejscowością masywie Wielkiej Kopy. Kopalnie: "Nadzieja", "Nowe Szczęście" i "Gustaw" założono jeszcze w końcu XVIII w.

Po zaprzestaniu wydobycia pozostały po nich sporych rozmiarów wyrobiska, które z czasem wypełniły wody.

Cztery różnej wielkości zbiorniki nazwano Kolorowymi Jeziorkami. Są dziś atrakcją turystyczną miejscowości. Ok. 0,5 km powyżej zabudowań Wieściszowic, w pobliżu kopalnianych hałd, urządzono wygodny parking. To świetny punkt startowy do wycieczki w kierunku jeziorek.

Pierwsze z nich, Purpurowe Jeziorko, (560 m n.p.m.) znajduje się kilkadziesiąt metrów od parkingu. Jest największe i zdecydowanie najciekawsze. Wypełnia dolne partie głębokiego wyrobiska dawnej kopalni "Nadzieja". W stromych ścianach można dostrzec wejścia do zalanych sztolni.

Krótki tunel w pozostawionej na dnie partii skał doprowadza do małego Żółtego Jeziorka. Wody w obydwu zbiornikach mają kolor pochodzący od dużego stężenia związków żelaza. Ponadto wykazują mocno kwaśny odczyn. To właściwie zbiorniki słabego roztworu kwasu siarkowego. Zapach siarki jest wyraźnie wyczuwalny na dnie wyrobiska w upalne letnie dni!

Do Błękitnego Jeziorka (630 m n.p.m.) i Zielonego Stawku (720 m n.p.m.) prowadzą zielone znaki ścieżki dydaktycznej i czarne szlaku pieszego. Błękitne Jeziorko tworzą wody o zabarwieniu szmaragdowym, pochodzącym od zawartych związków miedzi. Obok jeziorka znajduje się wyrobisko z wejściem do dwóch sztolni.

Cały teren należał do dawnej kopalni "Nowe Szczęście". Na kopcu ziemnym zachowały się dwa słupy graniczne kopalni z wrytymi nazwami "Neues Glück" i "Hoffnung" oraz datą 1805. Zielony Stawek nie dorównuje atrakcyjnością opisanym jeziorkom. Jest niewielki i skryty wśród drzew. W porze letniej wysycha.

50°50'12"N 15°58'15"E | na mapie:F



Bobrów **Pałac w Wojanowie-Bobrowie**

Boberstein

To jedna z najdziwniejszych budowli Dolnego Śląska. Prześlizny, koronkowy niemal pałac otoczony potężnym murem. Rezydencja w Wojanowie-Bobrowie robi na każdym wielkie wrażenie.

Wiadomo, że w tym miejscu stał już w XVI w. dwór obronny, ale obecny wygląd pałac zawdzięcza przebudowom z XIX w.

Według legendy właściciel pałacu Boberstein miał silną nerwicę, która wpłynęła na podjęcie decyzji o otoczeniu pałacu potężnym murem. Inna wersja tej opowieści mówi o fantazji żony hrabiego, która chciała, aby rezydencja miała niezwykły charakter.

Wojanów-Bobrów wielokrotnie zmieniał właścicieli. Przed II wojną światową zorganizowano w nim paramilitarną jednostkę szkoleniową SA, a w czasie wojny internowano tu Luksemburczyków. W 1972 r. jeden z jeleniogórskich oficerów zdjął z pałacu dachówkę, którą położył na swojej willi. Od tej pory wojanowska rezydencja zaczęła podupadać. Obecny właściciel rezydencji twierdzi, że w starych ścianach straszy i regularnie pojawia się tu rycerz bez głowy.

50°52'13"N 15°49'50"E | na mapie:G



Wojanów Eklektyczny pałac (XIX w.)

Pierwsze wzmianki o pałacu w Wojanowie pochodzą z XVI wieku. Wzniesiony przez Nicola Zedlitz'a dwór podczas wojny ze Szwedami został mocno zniszczony. Po wojnie trzydziestoletniej został odbudowany, a następnie kilkakrotnie był przebudowywany. W 1839 roku właścicielem pałacu w Wojanowie został król pruski Fryderyk Wilhelm III, który podarował posiadłość swojej córce Luizie.

Nowi właściciele pałacu po generalnych przeróbkach znacznie zmienili wygląd obiektu. Na terenie pałacowym znajduje się romantyczne założenie parkowe z XIX wieku. Stworzenie pięknego parku zawdzięczano wówczas dyrektorowi ogrodów królewskich Peterowi Josephowi Lenne. Obecnie pałac jest w rękach prywatnych i spełnia funkcję obiektu konferencyjno-wypoczynkowego. W latach 2005-2007 został gruntownie odrestaurowany, zadbane o całe założenie parkowo-pałacowe.

50°52'15"N 15°49'23"E | na mapie:H



Zdjęcia dodane przez (w kolejności): fot. W. Wieczorek, fot. A. Adamski, fot. W. Wieczorek, arch. Demart, fot. K. Chojnacki, , kajtek, marekpic

Trasa dodana przez: nanusia

Przewodnik wygenerowany w serwisie www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu. Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:
niedziela 25 sierpnia 2024 02:23:31